Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 13 WARSZAWA, DNIA 28 MARCA 1939 R. Rok założenia 1921

GAZETA GIEŁDOWA i LOSOWAŃ

TYGODNIK FINANSOWO-GIEŁDOWY I GOSPODARCZY

Kredyty angielskie

Pobyt w Polsce delegacji brytyjskiej z kierownikiem departamentu handlu zagranicznego R. S. Hudsonem na czele wzbudził w szerokiej opinii publicznej wielkie nadzieje. Przyjazd ten wiąże z dążeniem W. Brytanii do zwiększenia obrotów handlowych z Polską i do udzielenia Polsce, w celu poparcia tych usiłowań, poważnych kredytów towarowych.

Podróż delegacji brytyjskiej nie była podjęta jedynie do Polski. Marszruta jej przebiega przez szereg krajów europejskich, poczynając od Niemiec, a kończąc na Rosji. Wskutek najazdu Niemiec na Czechosłowację Hudson Niemcy ominął. Głównym celem tej misji jest odzyskanie przez Anglię w handlu europejskim pozycji, którą utraciła i stopniowo w dalszym ciągu traci wskutek pomysłowych metod i energicznej polityki handlowej Niemiec. Obrót towarowy Anglii z Polską nie przekracza 20% ogólnego obrotu Polski z zagranicą, gdyż udział Niemiec w tym obrocie niezbyt już oddalony jest od 30%.

Niemcy posiadają ogromną wyższość nad Anglią w polityce handlowej dlatego, że występują one na zewnątrz jako jeden nabywca i sprzedawca, podczas gdy w liberalnej Anglii transakcje są rozproszone i dowolne, zależne od dyspozycyj indywidualnych poszczególnych firm. Tym sposobem Niemcy mogą wyznaczyć z góry pewne określone ceny i warunki transakcyj, mogą wyznaczać ilości i rodzaje towarów, kredyty i koszty tych kredytów, mogą odpowiednio premiować swój import i eksport i t. d. Pozwala im to zawierać wielkie transakcje, — umowy dwustronne. Dotyczą one z reguły zakupów surowców i żywności w zamian za sprzedaż wyrobów przemysłowych. Tak czynią np. Niemcy w umowach kompensacyjnych z Polską, które dosięgają sumy rocznej 300 mil. zł. Czasami przeprowadzają układy nieco odmienne, jak np. ostatni, wiązany, z Hiszpanią i Rumunią: zakupują u tej ostatniej pszenicę i szprzedają ją Hiszpanii, od tej ostatniej otrzymując zapłatę w surowcach, płacąc zaś Rumunii wyrobami przemysłowymi. Czasami znowu przeprowadzają umowy wieloletnie, zakrojone na wielką skalę, jak np. niedawną z Bułgarią i świeżą — z Rumunią.

Metody niemieckie są dla konkurentów, przede wszystkim — Anglii, tym niebezpieczne, że są dwustronne, kompensacyjne, i że Niemcy płacą za surowce i żywność ceny wyższe od światowych, chociaż i za swoje wyroby każą sobie wtedy płacić ceny wyższe. Jeśli jednak zachodzi potrzeba, to i pod tym względem czynią ustępstwa. Różnice i straty u siebie wyrównywują drogą premij i subsydiów.

Zaznaczyć jednak należy, że czynić to mogą tylko z tymi krajami, które nie mają wolnego obrotu dewizowego i handlowego. Kraje te, zapewniwszy sobie import potrzebnych artykułów, z Niemiec, bronią się za pomocą zakazów i kontyngentów przed importem z innych zródeł, np. z Anglii, którego nie mogą zapłacić eksportem ani dewizami, bo mają ich nie wiele.

Anglicy wreszcie to zrozumieli, jak o tym świadczą liczne artykuły w tamtejszej prasie fachowej i misja Hudsona. Zrozumieli oni, że metody liberalne muszą ulec w walce z metodami niemieckimi. Postanowili więc chwycić się tej samej broni. Co więcej, broń tę usiłują uczynić bardziej skuteczną za pomocą udzielania kredytów towarowych, zarówno eksportowych, jak i importowych.

Wprawdzie i Niemcy udzieliły w ostatniej umowie z Polską kredytów, nawet 10-letnich, na zakup w Niemczech maszyn i urządzeń technicznych. Ale, jak wiadomo,, kredyt ten okazał się złudzeniem. Bank Gospodarstwa Krajowego mianowicie, który odgrywa rolę ogniwa finansowego, płaci polskim eksporterom płodów rolnych natychmiast gotówką, otrzymuje zaś zapłatę za towary niemieckie, sprowadzane przez importerów polskich, w terminie 10-letnim.

Anglicy zamierzają udzielać kredytów towarowych gotówkowych. Mogą to czynić, gdyż pokrywając np. faktury polskich eksporterów, płacą funtami szt., które są walutą posiadającą wartość międzynarodową. Takiego kredytu Polska od Niemców otrzymać nie może, gdyż marka jest pieniądzem, mającym wyłącznie wartość wewnętrzno - krajową. Co do wysokości projektowanych kredytów angielskich, to wymieniano sumę 10 mil. ft. Należy ją jednak uznać za wymienioną „przykładowo", gdyż rozmowy brytyjsko - polskie mają dopiero charakter wstępny, zasadniczy.

Powyższe kredyty towarowe byłyby oczywiście krótkoterminowe. Wydawałoby się wobec tego, że miałyby one charakter jednorazowy. Mają one wszakże służyć zwiększeniu obrotów, zwiększeniu trwałemu. Wskutek tego kredyty te, wciąż odnawiane dla coraz nowych transakcyj, nabrały cech kredytów trwałych, długoterminowych. Naturalnie, gdyby one zostały użyte do zakupów w Anglii środków produkcji dla celu jednorazowego, np. dla przeprowadzenia jakiejś jednej inwestycji, — zakupów, które również spłacone zostałyby eksportem jednorazowym produktów polskich, to kredyty te nie przestałyby być krótkoterminowymi. Ażeby Polska mogła z nich korzystać przez czas dłuższy, musiałyby one być użyte do finansowania coraz nowych inwestycyj, albo do finansowania importu prywatno - gospodarczego dóbr konsumcyjnych o stałym zapotrzebowaniu.

Zdaje się, że na rozszerzeniu jak największym obrotu towarowego z W. Brytanią Polska tylko zyskać może. Wzrost udziału Niemiec w polskim handlu zagranicznym posiada dla naszego kraju poważne strony ujemne: uzależnia go od potężnego sąsiada i wpływa na podniesienie poziomu cen krajowych i izolację Polski od rynków światowych. Pociąga to za sobą głębokie skutki gospodarcze i nie tylko gospodarcze, bo zmusza do stwarzania gospodarki coraz bardziej zamkniętej, od świata odgrodzonej.

E. L.

Pożyczka na cele obrony przeciwlotniczej

W związku z podpisaniem przez P. Prezydenta Rzplitej uchwalonej przez Sejm i Senat ustawy o dotacjach na rzecz Funduszu Obrony Narodowej i o inwestycjach z funduszów państwowych, która wchodzi w życie z dn. 1 kwietnia r. b., Rada Ministrów w dniu 27 b. m. postanowiła w oparciu o wyżej wymienioną ustawę wypuścić wewnętrzną pożyczkę państwową, przeznaczoną na cele rozbudowy lotnictwa wojskowego i artylerii przeciwlotniczej. Pożyczka ta pozwoli na powiększenie dotychczasowych środków, które przeznaczane są z różnych źródeł na cele obrony narodowej, a w szczególności na cele obrony przeciwlotniczej.

W dn. 29 b. m. ogłoszone zostanie rozporządzenie ministra skarbu w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych, ustalające formy i warunki pożyczki. Pożyczka wypuszczona będzie w obligacjach i bonach pod nazwą „5 proc. Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej" oraz „3 proc. Bony Obrony Przeciwlotniczej".

5 proc. Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej wypuszczona będzie w obligacjach na okaziciela, opiewając na sto złotych wartości imiennej lub na wielokrotność tej kwoty i umarzana będzie po kursie 100 za 100 w ciągu 15 lat, wyłącznie w drodze losowania.

Obligacje Pożyczki oraz przychody z tych obligacji zwolnione będą od wszelkich podatków i danin państwowych oraz samorządowych, a ponadto przysługiwać im będzie szereg innych specjalnych przywilejów.

3 proc. Bony Obrony Przeciwlotniczej wypuszczone zostaną w odcinkach na okaziciela po 20 złotych wartości imiennej z przeznaczeniem dla tych obywateli, którzy ze względu na swą sytuację materialną nie będą w stanie subskrybować Pożyczki. Subskrypcja bonów przyjmowana będzie od każdego subskrybenta najwyżej na 4 sztuki tych bonów łącznej wartości imiennej 80 zł. 3 proc. Bony Obrony Przeciwlotniczej podlegać będą jednorazowemu wykupowi według ich wartości imiennej po upływie lat 5-ciu. Odsetki od bonów za cały okres 5 lat wypłacane będą subskrybentom z góry przez potrącenie ich z ceny sprzedażnej bonów, t. zn. za każde 20 złotych wartości imiennej bonu subskrybent zapłaci zł. 17.

Subskrypcja Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej i Bonów Obrony Przeciwlotniczej otworzona zostanie z dn. 5 kwietnia r. b. i trwać będzie do dn. 5 maja r. b.

Wpłaty na subskrypcję przyjmowane będą wyłącznie w gotowiźnie, przy czym co najmniej trzecia część zadeklarowanej kwoty powinna być wpłacona przy subskrypcji, reszta zaś najpóźniej do dn. 5 lipca 1939 r.

Pracownicy instytucji publiczno-prawnych będą mogli wpłacać należność za subskrypcję w pięciu równych ratach miesięcznych od 1 maja r. b. do 1 września r. b. włącznie.

Szczegółowe warunki subskrypcji ogłoszone zostaną w rozporządzeniu ministra skarbu i w obwieszczeniach ministra skarbu.

Na Komisarza Pożyczki powołany został prezes L. O. P. P. gen. broni Leon Berbecki.

Wszyscy subskrybują

Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej

Podajemy powyżej komunikat o emisji pożyczki i bonów Obrony Przeciwlotniczej. Sytuacja międzynarodowa brzemienna w groźne wypadki, położenie geograficzne Polski, olbrzymie zbrojenia jej sąsiadów—wszystko to stanowi dostateczną motywację dla tej emisji, wszystko to świadczy, że Rząd Rzeczypospolitej, przystępując do jej emitowania, działał słusznie i celowo.

Wielki zryw patriotyczny, jakiego świadkami i uczestnikami byliśmy w ostatnich dniach, głębokie poczucie odpowiedzialności za Państwo, przenikające dziś najszersze rzesze obywateli, zdecydowanie obrony Jej wszystkimi siłami — napełniają nas przekonaniem, że wezwanie Rządu nie minie bez echa, że nie będzie ani jednego obywatela Polski, któryby nie wziął udziału w Pożyczce Obrony Przeciwlotniczej.

Jesteśmy pewni, że wszyscy staną do subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Życie gospodarcze Polski, a ostatnie zmiany polityczne

Gwałtowne przesunięcia polityczne ostatnich dwóch tygodni zmieniły sporo na mapie tej właśnie części Europy, w której leży Polska. Straciliśmy jednego sąsiada: państwo czesko-słowackie. Zamiast niego na odcinku, ciągnącym się wdłuż Zaolzia pojawiły się posterunki celne Rzeszy Niemieckiej, dalej nieco — posterunki nowego państwa słowackiego, niestety znajdującego się pod „opieką" Niemiec, wreszcie granica węgierska, o którą tak długo walczyła nasza dyplomacja. Na północy zajęcie Kłajpedy, choć nie dotyczy terenu graniczącego bezpośrednio z nami, ma również pewne znaczenie dla polityki i życia gospodarczego Polski.

Znaczenie gospodarcze tych zmian jest przeważnie negatywne. Włączenie Czech i Moraw do Rzeszy prawdopodobnie poważnie utrudni nam obroty handlowe z tymi krajami, które zawsze były żywe, a po powrocie Zaolzia do Rzeczypospolitej nabrały jeszcze większej intensywności, choćby ze względu na powiązania gospodarcze tych krajów z wielkimi zakładami zaolziańskimi. Prawdopodobnie powiązania te ulegną zupełnej niemal likwidacji. Trzeba bowiem pamiętać, że kraje te zostają poddane o wiele surowszemu niż dotychczasowy reżymowi dewizowemu Rzeszy i że już ta jedna okoliczność stanowić musi poważne utrudnienie dla wzrostu obrotów: odtąd muszą one się bowiem opierać na zasadzie jaknajściślejszego wyrównania wzajemnych tranzakcji.

Słowacja posiadałaby dla nas pewne znaczenie gospodarcze: w szczególności słowacka ruda żelazna mogłaby stanowić cenny surowiec dla hut polskich, przede wszystkim dla Trzyńca, który i tak oddawna pracował częściowo na tej rudzie. Trudno jednak niestety przypuścić, by Rzesza zrezygnowała z prawa pierwszeństwa do tych rud. Raczej prawdopodobnym jest, że opieka wyrazi się tu właśnie w zapewnieniu dostaw słowackich rud żelaznych dla hutnictwa niemieckiego.

Pewne uaktywnienie może nastąpić w dziedzinie obrotów handlowych z Węgrami. Przyjaźń polityczna może przyczynić się do ożywienia stosunków gospodarczych pomiędzy obu krajami, które obecnie bezpośrednio z sobą sąsiadują. Możliwości ekspansji w tej dziedzinie są jednak dość ograniczone wobec faktu, że oba kraje posiadają dość podobną strukturę gospodarczą: przewagę rolnictwa przy istnieniu dość poważnego przemysłu. Nasz ciężki przemysł i górnictwo mogłyby prawdopodobnie znaleźć na Węgrzech pewne możliwości zbytu. Węgry ze swej strony mogłyby bardziej niż dotąd wysunąć się w dziedzinie importu do Polski niektórych owoców południowych, być może częściowo kompensować import polski przy pomocy ruchu turystycznego do Węgier. Są to jednak wszystko zasadniczo możliwości niezbyt rozległe.

Zajęcie przez Niemcy Kłajpedy stawia pod znakiem zapytania zapoczątkowane ostatnio wykorzystanie tego portu dla tranzytu polskiego eksportu drzewnego z województw północnych i wschodnich. Zdaje się jednak, że Rzeszy również będzie zależało na utrzymaniu tego tranzytu i że, w rezultacie, w tej dziedzinie powinno dojść do szybkiego porozumienia.

Decydujące znaczenie powinny jednak mieć ostatnie zmiany dla życia gospodarczego Polski w innej dziedzinie: oto ekspansja niemiecka wzmocniła poważnie na Zachodzie Europy i w Stanach Zjednoczonych prądy, głoszące bojkot gospodarczy Rzeszy i państw od niej uzależnionych. Stany Zjednoczone już wprowadziły cła prohibicyjne na wyroby niemieckie i czeskie. Analogiczne zarządzenia mogą nastąpić i gdzieindziej, a jeśli nawet nie zostaną podjęte oficjalnie, to nieoficjalny bojkot Niemiec może przyjąć dość poważne rozmiary. Dość wskazać, że np. przemysł Lancashire odmówił przyjęcia poważnych niemieckich zamówień na wyroby bawełniane. Polska produkuje jednak bardzo wiele wyrobów dotąd eksportowanych przez Rzeszę i zwłaszcza przez Czechy. Wskażmy tu na wyroby szklane, ceramiczne, skórzane, galanterii drzewnej i t. d., na wysoko wartościowe konserwy żywnościowe i t. p. Eksport polski, jeśli tylko wykaże odpowiednią rzutkość może wedrzeć się w lukę, spowodowaną przez utrudnienia dla wyrobów czeskich i niemieckich. Wzrost eksportu naszego może stać się poważnym czynnikiem poprawy gospodarczej w kraju.

Czynnikiem drugim może stać się pewien dopływ kapitałów zagranicznych, do którego przyczynić się może wzmożone zainteresowanie polityczne Zachodu dla Polski. Trzeba bowiem wskazać, że obecnie na Zachodzie istnieje bardzo poważny krąg polityków, uważających za niezbędne maksymalne zbliżenie Polski do mocarstw zachodnich. Oczywista, współpraca kapitałów zagranicznych w rozbudowie gospodarczej Polski może przyczynić się do zacieśnienia stosunków naszych z Zachodem a zarazem do wzmocnienia życia gospodarczego Polski.

Wzmocnienie takie jest zresztą niezbędnie potrzebne. Trzeba bowiem pamiętać, że również życie gospodarcze ze swej strony będzie musiało ponieść znaczne ofiary, by podołać tym wymaganiom, jakie stawia Polsce obecny okres historyczny. Mamy tu na myśli konieczność utrzymania sił zbrojnych i pogotowia zbrojnego kraju na odpowiednim poziomie, gwarantującym Rzeczypospolitej bezpieczeństwo przed wszelkim naruszeniem jej granic. Dla osiągnięcia tego celu życiu gospodarczemu, jak i całemu społeczeństwu, żadne ofiary nie będą zbyt ciężkie.

Polski Bank Komunalny

Spółka Akcyjna w Warszawie

Polski Bank Komunalny założony został w roku 1919 z inicjatywy ministra spraw wewnętrznych przez samorządy Rzeczypospolitej. Formą prawną Banku jest spółka akcyjna. Akcje są wyłącznie imienne i mogą być nabywane tylko przez związki samorządowe Rzeczypospolitej Polskiej, ich zakłady mające własną osobowość prawną (komunalne kasy oszczędności), związki międzykomunalne oraz instytucje prawa publicznego.

W chwili obecnej akcjonariuszami Banku są: 1 komunalny związek wojewódzki, 213 miast, 160 powiatowych związków samorządowych, 126 komunalnych kas oszczędności oraz 11 instytucji prawa publicznego.

Zadaniem Banku jest zaspokajanie potrzeb kredytowych związków samorządowych, współdziałanie z komunalnymi kasami oszczędności, a także ułatwianie im wszelkich rozrachunków i obrotów pieniężnych.

Oprócz wszelkich uprawnień banku kredytu krótkoterminowego, Bank emituje obligacje posiadające bezpieczeństwo prawne (pupilarne). Rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 24.X.1934 r. o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych przewiduje opłacanie nowymi emisjami obligacyj Banku zadłużeń związków samorządowych zaciągniętych w Banku z lokat instytucji prawa publicznego jako też długów zaciągniętych w komunalnych kasach oszczędności. Ostatnia VI emisja otrzymała gwarancję Skarbu Państwa.

Za pośrednictwem Banku udzielane są pożyczki z Drogowego Funduszu Pożyczkowego Ministerstwa Komunikacji. Bank administruje Komunalnym Funduszem Pożyczkowo - Zapomogowym, oraz pożyczkami na pomiary miast Funduszu Pracy.

Bank współpracuje ze Związkiem Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie i ze Związkiem Związków Komunalnych Kas Oszczędności w Polsce, siedziba którego mieści się w lokalu Banku.

Dla uzgodnienia działalności Banku z zamierzeniami Państwa w dziedzinie komunalnej i skarbowej, działa przy Banku z prawem zawieszania i wstrzymywania oraz inicjowania uchwał i czynności — Komisarz rządowy mianowany przez Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Członkami Rady Nadzorczej są pp. 1) inż. Piotr Drzewiecki — Prezes Rady, 2) Mikołaj Dolanowski — Dyrektor Naczelny Komunalnej Kasy Oszczędności m. st. Warszawy — wiceprezes oraz 3) Dr Kazimierz Duch, senator, 4) Dr Marian Filipek, zastępca Naczelnego Dyrektora Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, 5) Mikołaj Godlewski, b. Prezydent m. Łodzi, 6) Michał Gnoiński, senator, 7) Władysław Korsak, wice Minister Spraw Wewnętrznych, 8) Julian Kulski, wice Prezydent m. st. Warszawy, 9) Dr Stanisław Ostrowski, Poseł na Sejm — Prezydent m. Lwowa, 10) Ignacy Puławski, senator, 11) Józef Przybyszewski, starosta powiatu mińsko-mazowieckiego, 12) Józef Roziecki, Dyrektor Zarządzający Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu piotrkowskiego, 13) Aleksander Trzciński, Naczelnik Wydziału w Poznańskim Urzędzie Wojewódzkim, 14) Aleksander Ulrych, Naczelnik Zarządu Komunalnej Kasy Oszczędności m. Kalisza, 15) Stanisław Wasiak, Prezydent miasta Płocka, 16) Edmund Zacharzewski, zastępca Naczelnego Dyrektora Komunalnej Kasy Oszczędności m. st. Warszawy.

Zarząd Banku stanowią pp.: Artur Śliwiński — Dyrektor Naczelny, Dymitr Szarzyński i Edward Dunin-Markiewicz — Dyrektorzy.

Członkami Komisji Rewizyjnej są pp. 1) Zygmunt Chudzyński, Prezes Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie — Przewodniczący Komisji, 2) Witold Mystkowski, Prezydent miasta Włocławka, 3) Witold Pełczyński, starosta powiatu kutnowskiego, 4) Feliks Turczyński, Dyrektor Zarządzający Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu rówieńskiego, 5) Włodzimierz Kałuba, Naczelnik Wydziału w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych.

Komisarzem Rządowym jest p. Witold Żbikowski, Prezes Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorialnego.

Stan rachunków Banku (brutto) w dniu 31.XII.1938 r. zamyka się sumą zł. 96.145.149.84, w czym kapitałów własnych zł. 6.835.472.94.

Położenie gospodarcze kraju w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego

Bank Gospodarstwa Krajowego w sprawozdaniu swym za miesiąc luty b. r. w następujący sposób charakteryzuje rozwój sytuacji gospodarczej kraju w tym miesiącu:

Z przyczyn sezonowych nastąpiło w styczniu zwykłe osłabienie obrotów gospodarczych oraz natężenie produkcji w niektórych gałęziach przemysłowych. Mniejsze w związku z tym zapotrzebowanie pieniężne życia gospodarczego przyczyniło się do wzrostu płynności, uniemożliwiając instytucjom finansowym zmniejszenie wykorzystania kredytowego w instytucji emisyjnej. Stan udzielonych przez banki kredytów wskutek tego nieco się obniżył. Zapotrzebowanie gotówkowe zaczęło jednak wzrastać pod koniec miesiąca z chwilą rozpoczęcia przygotowań do zbliżającego się sezonu wiosennego, wskutek czego w niektórych instytucjach wystąpiło zwiększone wykorzystanie przez przedsiębiorstwa lokat krótkoterminowych o charakterze rezerw obrotowych. Wkłady terminowe i oszczędnościowe wykazały natomiast dalszy wzrost, aczkolwiek słabszy niż w miesiącach poprzednich.

Obroty papierami wartościowymi osiągnęły w styczniu znacznie mniejsze sumy niż przed rokiem przy niejednolitej tendencji kursowej; znaczniejsza poprawa kursów wystąpiła w lutym. Korzystny stan wypłacalności w przemyśle i handlu został nagół utrzymany, natomiast spłata zobowiązań rolniczych odbywała się nadal z trudnościami. Ceny ziemiopłodów wykazywały bowiem pewną stabilizację na osiągniętym poprzednio niskim poziomie przy utrzymanych również warunkach zbytu w dziale hodowli rolniczej.

Ogólne rozmiary produkcji przemysłowej były w styczniu nieco niższe niż w grudniu ze względu na słabszy sezonowo ruch w niektórych branżach przemysłu przetwórczego, jak w pewnych działach przemysłu metalowo - maszynowego i chemicznego, w przemyśle mineralnym i spożywczym. Silniej natomiast pracował przemysł włókienniczy i odzieżowy przy produkcji na sezon wiosenno-letni. Wzrost wytwórczości wykazało również hutnictwo żelazne; słabiej zatrudnione były huty cynkowe ze względu na niezbyt korzystną koniunkturę eksportową dla cynku. Wydobycie węgla wzrosło dzięki lekkiej poprawie zbytu na rynku wewnętrznym oraz poważniejszej zwyżce eksportu węgla. Mniej korzystnie natomiast kształtował się wywóz materiałów drzewnych.

Ogólna wartość obrotów towarowych z zagranicą była mniejsza niż w grudniu, wyższa jednak niż przed rokiem. Ponieważ przywóz zmniejszył się silniej od eksportu, nadwyżka wywozowa zwiększyła się do przeszło 16 miln. zł.

Na rynku pracy trwał sezonowy wzrost liczby bezrobotnych, spowodowany spadkiem zatrudnienia w przemyśle przetwórczym, normalnym w okresie zimowym, oraz ograniczeniem ruchu inwestycyjnego i robót publicznych.

Analizując następnie poszczególne dziedziny życia gospodarczego, sprawozdanie stwierdza, że w styczniu zapanowała na rynku pieniężnym w Polsce tendencja na ogół spokojna. Wkłady oszczędnościowe i terminowe wykazały dalszą zwyżkę, natomiast wkłady czekowe w większości instytucyj finansowych doznały spadku. Popyt na kredyt, który szczególnie pod koniec okresu sprawozdawczego wzmógł się w kilku ośrodkach przemysłowych, banki zaspokajały z własnych środków, ograniczając wykorzystanie kredytów w instytucji emisyjnej.

Wzmożone zapotrzebowanie na kredyt spowodowane było m. in. przez ożywienie produkcji zwłaszcza w przemyśle włókienniczym, przez wzmożenie tranzakcji eksportowych, oraz przez zapotrzebowanie kredytu na cele podatkowe.

Prywatny rynek pozabankowy, podobnie jak w miesiącach poprzednich, wykazywał wybitną niechęć do wszelkich transakcji wiążących na dłuższą metę, oraz do operacji giełdowych. Sporadyczne transakcje kredytowe, zawarte w tym miesiącu, dokonane zostały na warunkach dość ciężkich zarówno jeśli idzie o zabezpieczenie, jak i o odsetki.

Wypłacalność w przemyśle i handlu przedstawiała się nagół w przemyśle, jedynie w przemyśle włókienniczym zlekka pogorszyła się wskutek trudności zbytu. W rolnictwie wypłacalność była niezmieniona.

Przechodząc do analizy giełd polskich, sprawozdanie wskazuje, że obroty dewizami na giełdzie warszawskiej wykazały w styczniu niewielki wzrost o 0,8%, wyniosły bowiem 30,7 miln. zł. wobec 30,5 miln. w miesiącu poprzednim. Spośród ważniejszych dewiz zwiększyły się obroty florenami holenderskimi (2,0 miln. zł.), funtami angielskimi (13,2 miln. zł.) oraz koronami szwedzkimi (1,6 miln. zł.); spadły natomiast obroty belgami (1,7 miln. zł.), dolarami Stanów Zjednoczonych (7,8 miln. zł.), frankami szwajcarskimi (0,5 miln. zł.) oraz koronami czeskimi (0,1 miln. zł.).

Kursy dewiz odznaczały się w styczniu na ogół tendencją mocną, osiągając najwyższy stan notowań przeważnie w końcu miesiąca. Wyjątek stanowił tylko floren holenderski.

Nastroje na giełdzie papierów wartościowych cechowała niechęć do zawierania transakcji.

Obroty akcjami zwiększyły się o około 4,3%, z 1,5 miln. zł. na 1,6 miln. zł., przy czym wzrost obrotów wykazały akcje bankowe, górnicze, przemysłowe i elektrotechniczne oraz przemysłu spożywczego, a spadek obrotów tylko akcje przemysłu włókienniczego.

Racjonalne zabezpieczenie przesyłek od kradzieży oraz wszelkiego ryzyka podczas transportu

Jak wiadomo, racjonalne opakowanie towarów podnosi ich wartość, zabezpieczając je jednocześnie przed kradzieżą, uszkodzeniem lub zniszczeniem. Nie wystarczy towar należycie opakować zewnętrznie, a należy jeszcze opakowanie odpowiednio zabezpieczyć, aby uchronić się przed wypadkami, które mogłyby zajść podczas transportu.

Ryzyka transportu nie można bagatelizować. Sprawa opakowania przestała w obecnych czasach być sprawą drugorzędną, powierzaną zwykłym pracownikom, zatrudnionym w ekspedycji towarów. Zwykłą umiejętność pakowania towarów zastąpiono wiedzą, opartą na szczegółowych badaniach praktycznych.

O ile zabezpieczanie opakowań przesyłek, przeznaczonych do transportu wewnątrz kraju, odgrywa ważną rolę, o tyle sprawa ta staje się ważniejszą, gdy chodzi o przesyłki przeznaczone na eksport, często do dalekich krajów zamorskich.

Skomplikowana funkcja, jaką jest eksport, wymaga prowadzenia stałych i bardzo sumiennych studiów, celem upewnienia się, że dany towar dotrze do swego przeznaczenia w należytym stanie.

Formy zabezpieczenia opakowań ulegają ustawicznym ulepszeniom. W niektórych krajach istnieją specjalne gałęzie nauki, które oddają zainteresowanym wytwórcom i eksporterom cenne usługi.

Jeżeli chodzi o dotychczasowe rezultaty w dziedzinie zabezpieczenia opakowań, to warto wspomnieć o zabezpieczeniu przesyłek t. zw. systemem *„Cyklop"*.

System *„Cyklop"*, to idealny wielokrotnie wypróbowany sposób zabezpieczania wszelkich przesyłek za pomocą lekkich, pomysłowo zbudowanych, precyzyjnie wykonanych aparatów *„Cyklop"*, oryginalną taśmą stalową *„Cyklop"*. Końce taśmy łączy się metalową oryginalną klamerką „Cyklop", która stanowi nierozerwalne zamknięcie opasania.

Stosując do zabezpieczania przesyłek system *„Cyklop"*, osiąga się szybkość, sprawność, oszczędność i bezpieczeństwo transportu.

W ubiegłych latach Państwowy Instytut Eksportowy urządził kilka konkursów pod nazwą „Dobry Eksport". Zasadniczym celem tych konkursów było umożliwienie eksporterom oceny wpływu transportu na jakość wysyłanego przez nich produktu oraz na jego opakowanie.

Transporty były w drodze po kilka miesięcy, były wielokrotnie przeładowywane i po powrocie do kraju poddawane fachowej ocenie, przez specjalną Komisję, powoływaną przez Instytut. Okazało się, że przesyłki, zabezpieczone systemem *„Cyklop"*, po przejściu trasy, wynoszącej kilkadziesiąt tysięcy kilometrów, wracały do kraju w bardzo dobrym stanie. Komisja stwierdziła doskonałą przydatność taśmy stalowej *„Cyklop"* i klamerek *„Cyklop"*, gdyż zarówno taśma jak i klamerki wytrzymały drogę bez obluźnienia. Ponadto nie stwierdzono wypadku rozbicia skrzyń, mimo tak długotrwałego transportu i licznych przeładunków.

Jak z powyższego wynika, zabezpieczanie przesyłek systemem *„Cyklop"*, to niezawodne rozwiązanie problemu zabezpieczania przesyłek kolejowych i pocztowych.

Szczegółowymi informacjami służy zainteresowanym Zakładom Przemysłowym i Handlowym poradnia opakowań *„Cyklop"* przy Tow. „Hantrans", Warszawa, Długa 23, telefon 12-10-37 i 11-44-02.

Z Banku Polskiego

Bilans za II dekadę marca 1939. W drugiej dekadzie marca zapas złota powiększył się o 0,1 mln. zł. do 447,0 mln. zł.; stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 1,3 mln. zł. do 13,3 mln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów obniżyła się o 8,5 mln. zł. do 912,9 mln. zł., przy czym: portfel wekslowy zmniejszył się o 8,9 mln. zł. do 754,4 mln. zł.; portfel zdyskontowanych biletów skarbowych wzrósł o 2,6 mln. zł. do 69,3 mln. zł.; stan pożyczek zabezpieczonych zastawami spadł o 2,2 mln. zł. do 89,2 mln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 9,7 mln. zł. do 52,9 mln. zł.

Pozycja „inne aktywa" zmniejszyła się o 9,0 mln. zł. do 190,1 mln. zł., pozycja zaś „inne pasywa" uległa wzrostowi o 1,4 mln. zł. do 140,0 mln. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania zwiększyły się o 0,3 mln. zł. do 268,0 mln. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — spadł o 10,3 mln. zł. do 1.305,3 mln. zł.

Pokrycie złotem wynosi 30,34%.

Stopa dyskontowa 4½%, stopa od pożyczek zastawowych 5½%.

Sprawozdanie z gieł międzynarodowych

HUŚTAWKA NASTROJÓW I KURSÓW

Trudno doprawdy mówić o „tendencji" giełd międzynarodowych w ostatnim tygodniu. To raczej jakaś krzywa gorączkowa, prowadząca od wyżyn w dół i znowu na wyżyny. Dosyć spojrzeć na kalendarz zmian kursowych, by zorientować się w jej chorobliwym przebiegu. Poniedziałek: spadek, wtorek: poprawa, środa: znowu spadek, trwający i we czwartek, piątek i sobota: poprawa.

Huśtawka kursów jest niemal regularna.

Przyczyny wywołujące ją są, oczywista, wyłącznie polityczne. Poszczególne etapy podbojów niemieckich znaczą się na cedułach giełdowych gwałtownymi spadkami, po których następuje znowu poprawa, skoro staje się jasnym, że pozostałe mocarstwa ograniczą swą akcję do złożenia kolejnego „ostrego protestu" i wygłoszenia kolejnej mowy anty - niemieckiej. Przyczyny, składające się na ostatnią poprawę, wiążą się przede wszystkim z nadziejami na porozumienie włosko - francuskie. Uparcie krążące pogłoski twierdzą, że Włochy zgodzą się przyjąć propozycje francuskie i uznać się za zaspokojone. Niedzielna mowa Mussoliniego prawdopodobnie będzie interpretowana również bardzo optymistycznie przez giełdy. Przyznajemy, że nie podzielamy tego optymizmu.

POLITYKA PRZECIW GOSPODARSTWU

Trzeba podkreślić wybitnie polityczny charakter wahań giełdowych. Nie spotykamy w sprawozdaniach giełdowych nie mal zupełnie jakiejkolwiek analizy sytuacji gospodarczej, zwykle stanowiącej zasadnicze tło wszelkiej akcji giełdowej. Wręcz przeciwnie, kursy spadają mimo wybitnie optymistycznych — w szczególności jeśli idzie o Francję, gdzie nowe pełnomocnictwa pozwolą Daladierowi wprawdopodobnie na wykonanie daleko idących zmian w ustawodawstwie socjalnym— sprawozdań gospodarczych. To polityka działa przygnębiająco na życie gospodarcze.

Warto zaznaczyć, że również giełdy niemieckie zachowują rezerwę. Nieśmiałe próby spekulacji zwyżkowej załamały się o bierne stanowisko publiczności. Jest to pewien — pośredni wprawdzie — dowód na to, że społeczeństwo niemieckie przyjmuje nowe podboje raczej z troską niż z entuzjazmem. Wskazują na to zresztą sprawozdania całej niemal prasy zagranicznej.

USPOKOJENIE NA GIEŁDACH WALUTOWYCH

Na jednym tylko odcinku zapanowało pewne odprężenie: oto wiadomość o porozumieniu francusko - angielskim, dotyczącym obrony neutralności Holandii, Belgii i Szwajcarii pozwoliła na opanowanie zniżki kursu belgi, florena holenderskiego i franka szwajcarskiego. Wszystkie te waluty nie tylko przestały już spadać, ale nawet odzyskały część poprzednich strat.

Zaznaczmy zresztą, że rezerwy złota i dewiz odnośnych banków emisyjnych znajdują się obecnie nie w skarbcach tych banków, a za granicą, w Anglii i Ameryce, względnie w wypadku szwajcarskim, w niedostępnej kryjówce górskiej, znanej tylko nielicznym, w pełni zaufanym osobom. W r. 1939 doszliśmy więc już do takiego stanu rzeczy, że jaskinia górska bezpieczniejsza jest od schronu w podziemiach Banku Narodowego Szwajcarii. Postęp w dziedzinie bezpieczeństwa doprawdy niezwykły!

PAPIERY POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH

W Paryżu notowano: Sosnowieckie Kopalnie Węgla 195 frs., Cynkowe Śląskie 62 frs. Huta Bankowa 157 frs., Ludwik Spiess i Syn 170 frs.

W Brukseli notowano Cynkownie Śląskie 50 frs., Towarzystwo Południowo - Polskich Hut Szklanych 250 frs.

Tydzień giełdowy

Mamy za sobą znowu wybitnie nerwowy tydzień. Błyskawiczny pochód niemiecki — w tygodniu sprawozdawczym mieliśmy obsadzenie Kłajpedy, umowę o protektorat gospodarczy ze Słowacją i, najważniejszą bodaj ze wszystkich, umowę handlową z Rumunią. Nie przestaje to podrywać wszelkich możliwości jakiejś normalnej, na czysto gospodarczych czynnikach opartej, kalkulacji na giełdach. Podziwiać należy w tej sytuacji, nie tyle niski poziom kursów, co ten niespożyty optymizm, który każe giełdom co chwila, przy każdym bodaj najmniejszym „przejaśnieniu" horyzontu powracać do tendencji zwyżkowej, ten optymizm, który każe im reagować zwyżkę na każdy, najmniejszy bodaj gest pokojowy.

Taki przypływ optymizmu wystąpił znowu na naszych giełdach pod koniec bieżącego tygodnia.

We czwartek 23 b. m. giełda warszawska przeżyła kulminacyjny punkt zniżki. Czołowe papiery spadły wtedy o 10 — 20 proc. Charakterystycznym był zupełny niemal tego dnia brak odbiorców na oferowane papiery, brak, który sprawił, że nawet nieznaczna podaż powodowała znaczną obniżkę kursu.

W piątek sytuacja uległa nagłej zmianie, pogłębionej jeszcze w sobotę. Nastroje optymistyczne przyszły z Zachodu, od giełd międzynarodowych i były dość silne nawet by przeważyć wobec licznych plotek, przeważnie zresztą wyssanych z palca, ale mimo wszystko niepokojących publiczność. Narazie optymizm giełdowy ukazał się usprawiedliwionym: niedzielna mowa Mussoliniego mimo wielu ostrych akcentów, obliczonych prawdopodobnie na słuchającą jej publiczność włoską, nie spaliła jeszcze ostatecznie mostów za polityką Włoch. Wymienienie pretensji włoskich do Francji jest dosyć nieokreślone, by nie zniszczyć nadziei na polubowne załatwienie konfliktu. Można je interpretować tak, że propozycje francuskie: wolny port w Dżibuti, sprzedaż kolei do Dżibuti, statut dla Włochów w Tunisie, pakiet akcji towarzystwa Suezu, wystarczy dla ugody francusko - włoskiej. Jest to wprawdzie przypuszczenie bardzo optymistyczne, ale prawdopodobnie mowa Mussoliniego tak właśnie zostanie przyjęta przez międzynarodowe koła polityczne i giełdowe. Tendencja optymistyczna powinna na giełdzie przeważyć w najbliższych dniach, zarówno na giełdach międzynarodowych, jak i na giełdzie warszawskiej.

RUCH KURSÓW

Dewizy: Amsterdam 281.60 — 282; Bruksela 89.25 — 89.35; Helsingfors 10.97; Kopenhaga 111.05 — 111; Londyn 24.84 — 24.87 — 24.85; Mediolan 27.92; Nowy Jork czek 5.30⅜ — 5.30½; Nowy Jork telegraficzny 5.30⅝ — 5.30⅞ — 5.30¾; Oslo 124.85 — 125 — 124.90; Paryż 14.06— 14.07 — 14.05 — 14.07; Sztokholm 127.95 — 128.30 — 128.05; Zurych 119.50 — 119.10 — 119.20.

Papiery państwowe: 3% Prem. Poż. Inwestycyjna I em. 92.25 — 86 — 93; serie I em. 96.50 — 90 — 95; 3% Prem. Poż. Inwestycyjna II em. 91.50 — 85 — 91.50; serie II em. 91.50 — 89 — 92.25; 4% Prem. Poż. Dolarowa 42.75 — 39 — 43; 4% Poż. Konsolidacyjna 67 — 66 — 66.50; (odc. drobne) 66.75 — 65.75 — 66.50; 4½% Wewnętrzna Poż. 1937 r. 66 — 65 — 65.25; (odc. 100 zł.) 66.25 — 65; 5% Poż. Konwersyjna 69.25 — 69 — 70; (odc. 100 zł.) 67; 5% Konwersyjna Poż. Kolejowa 68.13.

Listy zastawne hipoteczne: 5½% Tow. Kredyt. Przemysłu Polskiego 1938 r. 80; Tow. Kredyt. Ziemskiego w Warszawie: 4% serii VI 51.50; 4½% serii V 63.50 — 61 — 64 — 63.75; Poznań. Ziemstwa Kredytowego: 4% 54.25; 4½% lit. K 62.50; Tow. Kredyt. Miejskiego w Warszawie: 4½% 72.50; 5% z 1925 r. 75.75 — 74; 5% z 1933 r. 72.38 — 67.75 — 73; (odc. 1000 zł.) 73.50 — 69.50 — 72.50 — 72.25; 5% z 1936 r. 72.25 — 73; 5% m. Łodzi 1933 r. 65 — 63 — 64.75; 5% m. Częstochowy 1933 r. 62; 5% m. Lublina 1933 r. 61 — 60.50

Akcje: Bank Handlowy 58.25 — 56.50 — 57; Bank Polski 129 — 126; Elektrownia Okręg. Dąbrow. 59 — 69; Częstocice 40.50 — 40.75; Nieledcer 43 — 41; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 37.75 — 38 — 35.75 — 41; Warsz. Tow. Kopalń Węgla 38.75 — 39.25 — 36.50 — 40; Lilpop Rau i Loewenstein 91 — 91.50 — 86 — 92 — 91.50; Modrzejów 21 — 18.50 — 23.50 — 22.25; Norblin 98 — 96.50 — 102; Ostrowiec 80.50 — 71 — 78; Starachowice 59 — 53.50 — 59.25; Zieleniewski 75 — 76 — 75.50; Żyrardów 65 — 61 — 65.50 — 65; Haberbusch i Schiele 65 — 67.50 — 67; Stomil 1.050; Wysoka 64.

KURSY NIEURZĘDOWE

Papiery procentowe: 3% Renta Ziemska: 5000 zł. 60; 1000 zł. 64 — 61 — 65 — 64.75; 500 zł. 65 — 64 — 66; 100 zł. 79 — 77 — 80.

Akcje: **Cerata** 41 — 44; **Kijewski, Scholtze** 18; **Przemysł Chemiczny** 44 — 48; **Sole Potasowe** 30—32; **Radocha** 62; **Puls** 83 — 87; **Strem** 40 — 42; **Spiess** 45 — 46; **Nitrat** 205 — 210; **Grodzisk** 72; **„Elektryczność** 100 — 105; **P. T. E.** 30; **Elektr. Krakowska** 44 — 46; **Elektr. w Pruszkowie** 80 — 83; **Ciechanów** 67 — 70; **Chodorów** 90—93; **Garbów** 60; **Gosławice** 31—32; **Kruszwica** 825; **Kujawy** 115; **Lublin** 60 —65; **Ostrowite** 52—53; **Strzyżów** 75; **Trawniki** 85; **„Firley"** 13.25—13.50; **Wołyń** 35—40; **Cegielski** 65 — 70; **Pierwsza Fabr. Lokomotyw** 80—83; **Pocisk** 128 —130; **Rohn, Zieliński** 65—67; **Rudzki** 13.25—13; **Nobel V** em. 24; **„Elibor"** 50—52; **Jabłkowscy** 42; **Klucz. Fabr. Papieru** 50; **Tomasz. Fabr. Jedwabiu** 202 — 204; **Zawiercie** 12.

Z życia spółek akcyjnych

Walne Zebranie Gdańsko-Polskiej Kompanii Zamorskiej

Sp. Akc. w Gdańsku

Odbyło się ostatnio Walne Zebranie Gdańsko - Polskiej Kompanii Zamorskiej Sp. Akc. Z jednomyślnie na Walnym Zebraniu uzgodnionego i obecnie opublikowanego bilansu wynika, że rok 1938 zamknięty został czystym zyskiem 4.932,52 gld., która to kwota przeniesiona została na nowy budżet. Dywidendy za rok 1938 nie wypłaca się.

Jak z wygłoszonego na Walnym Zebraniu sprawozdania wynika, współpraca pomiędzy Gdańsko - Polską Kompanią Zamorską Sp. Akc. a spokrewnionym z nią warszawskim przedsiębiorstwem jeszcze więcej się pogłębiła. W związku z tym wzrosły debity na gld. 1.065.290,03 (w porównaniu z 767.007,81 gld.); z drugiej zaś strony wzrósł dług bankowy na 340.652,85 gld (w porównaniu z 229.078,34 gld). Wpływ z odsetek za finansowanie tego przedsiębiorstwa wzrósł na 35.066,68 gld. (w porównaniu z 11.671,27 gld.). Koszta handlowe pozostały prawie bez zmian. Fundusz rezerwowy w wysokości gld. 50.000, pozostał bez zmiany. Konto zwrotne obniżyło się na 31.986,62 gld. (w porównaniu z 37.963,25 gld.).

Jak dalej ze sprawozdania Zarządu wynika, akcjonariusze Gdańsko - Polskiej Kompanii Zamorskiej w zeszłym roku w znacznie większym niż dotychczas stopniu korzystali z jej pomocy przy staraniu się o przydział kontyngentów przywozowych. Kompania Zamorska przyznała swoim akcjonariuszom w roku 1938 kontyngentów przywozowych w wartości cif ok. 2.500.000 gld.

W miarę wzrastającego zapotrzebowania na kontyngenty przywozowe zarówno Gdańsko-Polska Kompania Zamorska Sp. Akc. jak i Kompania Handlu Zamorskiego S. A. w Warszawie zmuszone były do rozszerzenia ich handlu eksportowego. Z uwagi na to postanowiło Walne Zebranie podwyższyć kapitał Gdańsko - Polskiej Kompanii Zamorskiej Sp. Akc. o 200.000 gld. — na 700.000 gld.

Na Walnym Zebraniu wybrana została nowa Rada Nadzorcza. Przewodniczącym jest syndyk Izby Handlowej Dr. Chrzan, zastępcą przewodniczącego b. minister J. Targowski, Warszawa.

Czy nowy atak na aptekarstwo

W numerze 5 **„Wiadomości Farmaceutycznych"** ukazał się pod pow. tytułem artykuł, który podajemy poniżej.

„Przez dłuższy czas nie zabieraliśmy głosu na łamach naszego pisma w sprawie dostarczania leków przez Ubezpieczalnie społeczne. Na pozór bowiem ekspansja tych instytucji w tym kierunku jak gdyby osłabła: nowych aptek nie zakładano, punkty rozdawnictwa leków, które zresztą — jeśli chodzi o wydawane leki — wyszły w wielu wypadkach poza ramy, zakreślone rozporządzeniem Min. Op. Społecznej, nie chętnie utrzymywane przez lekarzy, zaczęły — zdawało się — przechodzić tam, gdzie jest ich właściwe miejsce do aptek prywatnych. W związku z tym czytaliśmy w komunikacie **Zarządu Głównego P. P. T. F.** o przygotowanym przez **Zarząd** projekcie umowy ramowej dla aptek prywatnych przy ew. przejmowaniu punktów przez apteki.

W ostatnim jednak okresie dają się słyszeć uporczywe pogłoski o projektach, mogących w konsekwencji postawić apteki prywatne przed faktami, których skutków nie da się dziś przewidzieć. Od dłuższego czasu powstają i rozbudowują się istniejące centrale zaopatrywań instytucji społecznych. Centrale te, nie przewidziane w ustawie o ubezpieczeniach społecznych z r. 1933, gdyż art. 128 tej ustawy przewiduje jedynie urządzanie składnic materiałów aptecznych na potrzeby ubezpieczalni, powstają prawdopodobnie na podstawie art. 25 p. 4 ustawy, który umożliwia zmiany statutu przez **Ministerstwo Opieki Społecznej.** Tak czy owak, centrale te istnieją, budują własne gmachy i wykazują wielką ekspansję na zewnątrz.

Jak słychać, centrale te czy jedna jakaś centrala mają zamiar objąć we władanie wszystkie apteki ubezpieczalni społecznych, przy czym ubezpieczalnie płaciłyby centrali — jako dostarczycielce leków przyrządzonych przez apteki — ceny, podniesione do taksy aptekarskiej, podobno z 50% opustem od tej taksy. Ile jest w tym prawdy, trudno dociec w każdym razie pewne fakty wskazują, że dziwne pozornie pogłoski nie są zupełnie pozbawione podstaw. Tak np., o czym już pisaliśmy w Rzeszowie— na terenie C. O. P.-u została w październiku ub. r. otwarta apteka **„Centrali Zaopatrywania Instytucji Ubezpieczeń Społecznych"**. W jakim stosunku jest ta apteka do rzeszowskiej Ubezpieczalni Społecznej, nie wiemy, obawiamy się jednak, że jest to jedna z pierwszych prób eksperymentu, o którym wyżej mowa.

Gdybyśmy przypuścili, że w pogłoskach kryje się duża doza prawdy, jakie byłyby tego konsekwencje. Otóż na widownię wystąpiłaby potężna organizacja, która — jako zwolniona od podatków i opłat publicznych i rozporządzająca niezmiernie tanimi lekami dostarczanymi jej przez zawzięcie konkurujący przemysł — potrafiłaby pracować z pewnym nawet zyskiem. 50 proc. bowiem opust od obowiązującej taksy — przy zwolnieniu od podatków i opłat publicznych oraz przy bardzo tanich cenach zakupu leków — odpowiada mniej więcej cenom, płaconym obecnie przez ubezpieczalnie społeczne aptekom prywatnym dostarczającym leków dla członków ubezpieczalni. Jest rzeczą nie ulegającą wątpliwości, że taka instytucja w niedługim czasie ogarnęłaby swym zasięgiem dostarczanie leków dla funkcjonariuszów państwowych, instytucji samorządowych, ośrodków zdrowia itp., pozostawiając aptekom prywatnym resztki t. zw. klientelą prywatną. A od takiego stanu już tylko krok do ogarnięcia całkowitego zaopatrywania ludności w leki — recte skasowania aptek prywatnych. Cicho bez rozgłosu powstaje w Polsce potężny konkurent aptek prywatnych. Jeśli można być szczerym, to należy z naciskiem podkreślić, że właściwym jego twórcą jest nasz przemysł, który za psie pieniądze, za ceny nieraz kilkakrotnie niższe niż płacone przez apteki prywatne, dostarcza leki do central zaopatrywania instytucyj społecznych, przerzucając ewent. straty na apteki prywatne i klientelę tych aptek. Że taka polityka może się srodze na przemyśle zemścić przewidywaliśmy od dawna. Dzisiaj przemysł zabrnął już daleko, tak daleko, że nie potrafi się wycofać z tej sytuacji. A zresztą cofnięcie się sytuacji nie uratuje. Centrale już tak okrzepły, że wycofujący się przemysł zmusiłby do uległości choćby zupełnie realną groźbą: możliwości obejścia się bez przemysłu i stworzenia własnego potężniejszego przemysłu we własnym zakresie. Nie bijemy jeszcze na alarm, gdyż pogłoskom o których pisaliśmy, zaprzeczą być może oficjalne osoby lub instytucje zainteresowane (oby to było jak najrychlej). Być może, że układające się od pewnego czasu pod presją życia i rzeczywistości stosunki między aptekami prywatnymi, a ubezpieczalniami społecznymi nie ulegną poważniejszym zakłóceniom.

Z obowiązku jednak dziennikarskiego pogłoski powyższe notujemy w przeświadczeniu że władze naszych organizacji zawodowych oraz zrzeszeń gospodarczych będą pilnie śledzić za wszelkimi posunięciami na terenie ubezpieczalnictwa i w odpowiednim momencie podejmą skuteczną kontrofenzywę".

LOSOWANIA

Bony Funduszu Inwestycyjnego

W dniu 23 marca 1939 zostały wylosowane do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego **Nr Nr 981 3486 9738 10842 11941 34289 39838.**

Lubelskie Tow. Kredytowe Miejskie

Losowanie z dn. 28 lutego 1939 r.
5% z 1925 r.

Po zł. 500 — Nr. Nr: 100369 100614 100695 100877 100914 101328 101875 101914.

Po zł. 200 — Nr. Nr: 110324 110970 111223 111524 111564 111893 112045 112067 112313

Po zł. 100 — Nr Nr: 120258 120825 120967 121533 121538 121539 121550 121600 121620

Po zł. 50 — Nr Nr: 130119 130242 130247 130300 130301 130718 130735 131026 131103 131118 131135 131322 131362 131378 131448 131457 131458 131571 131601 131604

Po zł. 20 — Nr Nr: 140293 140319 140379 140392 140549 140559 140659 140818 140820 141013 141036

Po zł. 10 — Nr N: 150208 150242 151286

5% z 1933 r.

Po zł. 1.000 — NrNr: 200076 201809 202196 202339

Po zł. 500 — Nr Nr: 10141 11131 11625 13422 14025 15427 16201 16666 17015 18110 18144 19984 20525 20713 20849.

Po zł. 100 — Nr Nr: 20063 20274 20280 20283 20329

Należność za wylosowane listy wypłaca Kasa Towarzystwa oraz Bank Handlowy w Warszawie i jego Oddziały, począwszy od dnia 1 lipca 1939 r.

Listy, przedstawione do zapłaty, winny mieć kupony, poczynając od płatnego w dniu 2.I. 1940 r.

Zastrzeżone papiery

ZASTRZEŻENIA URZĘDU ŚLEDCZEGO

Urząd Śledczy **ostrzega** przed nabyciem zamianą lub przyjęciem na zastaw:

3% Prem. Poż. Inwestycyjnej I em.
Ser. 5054 Nr 41 Ser. 7184 Nr 31

3% Prem. Poż. Inwestycyjnej II em.
Ser. 5056 Nr 1 Ser. 17283 Nr 10.

3% Prem. Poż. Budowlanej
Nr 92091 873523

4% Prem. Poż. Dolarowej
Nr 87944

6% Poż. Narodowej
Po zł. 500 — Nr 3232594 — 95
Po zł. 100 — Nr 2635015 — 16 3065629
Po zł. 50 — Nr 591387 596404

Akc. Sp. Akc. „Superpofosfat"
Nr 35151 35176 35201 35226 35251

Urząd Śledczy **odwołuje** zastrzeżenie dotyczące

4% Prem. Poż. Dolarowej
Nr 1069074

7% Poż. Stablizacyjnej
Po dol. 100 — Nr 25346 — 47 25451 25698 32099

(Urząd Śledczy Nr V.464/39, Nr V. 479/39 i 489/39 z dnia 20, 22, 24.III. 1937 roku.)

ZASTRZEŻENIA SĄDOWE

Wydział V Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie **unieważnił**

4½% L. Z. Tow. Kred. Ziem. w Warszawie
Na zł. 2.640 — **Nr 186317**
Na zł. 880 Nr 353940

(Monit. Polski Nr 69 z dnia 24.III.1939 r.).

Z giełdy pieniężnej w Warszawie

W dniu 21 b. m. zostały dopuszczone do obrotów i notowań giełdowych

Akcje Stomil Sp. Akc. Poznań.

Kapitał zakładowy, wprowadzony na giełdę, wynosi zł. 2.700 tys. i jest podzielony na 2.700 akcyj na okaziciela I—V em. Wartość nom. każdej akcji wynosi zł. 1.000.

Akcje zostały wprowadzone z kuponem bieżącym 1938 r.

***

W dniu 22 b. m. zostały wprowadzone do obrotów i notowań giełdowych

5½% L. Z. Tow. Kred. Przem. Polskiego em. A. Z. 1938 r.

na sumę nom. zł. 25.000 tys. w odcinkach po 500, 1.000, 5.000 i 10.000 zł. wart. nom.

Stan emisji wynosił na dz. 22. III. 1939. *zł. 5.243.500.*

Wszyscy subskrybują

Pożyczkę Przeciwlotniczą

Tabela wartości Kuponu bieżącego od następujących papierów procentowych:

%	Nazwa papieru procentowego	Data płatności	KWIECIEŃ 1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
3%	Prem. Poż. Inwestycyjna I. i II. em.	1/1-1/5-1/9	0.75	0.7?833	0.76666	0 775	0.78333	0.79166	0.80	0.80833	0 81666	0.825	0.83333	0.84166	0.85	0.85833	0.86666
4%	L. Z. Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego	1/1-1/7	1.—	1.01111	1.02222	1.03333	1.04444	1.05555	1.06666	1.07777	1.08888	1.10	1.11111	1.12222	1.13333	1.14444	1.15555
4½%	L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy, Łodzi, Poznań, Ziem. Kredyt., Wileńskiego B. Z. Oblig. m. st. Warszawy. Państw. B-ku Rolnego (40 i pół letnie)	„	1.125	1.1375	1.15	1.1625	1.175	1.1875	1.20	1.2125	1.225	1.2375	1.25	1.2625	1.275	1.2875	1.30
5%	Poż. Konwersyjna. Konwers. Poż. Kolejowa, L. Z. Tow. Kred. miast: Częstochowy, Kalisza, Kielc, Lublina, Łodzi, Piotrkowa, Płocka, Radomia, Siedlec, Warszawy, Wilna, Zachodnio-Polskiego Tow. w Poznaniu, Wileńskiego B-ku Ziem. i Oblig. Kom. B-ku Kredyt. w Poznaniu	„	1.25	1.26388	1.27777	1.29166	1.30555	1.31944	1.33333	1.34722	1.36111	1.375	1.38888	1.40277	1.41666	1.43055	1.44444
5½%	L. Z. Państw. B-ku Rolnego, Oblig. m. st. Warszawy	„	1.375	1.39027	1.40555	1.42083	1.43611	1.45138	1.46666	1.48194	1.49722	1.5125	1.52777	1.54305	1.55833	1.57361	1.58888
6%	Poż. Narodowa, Oblig. m. st. Warszawy	„	1.50	1.51666	1.53333	1.55	1.56666	1.58333	1.60	1.61666	1.63333	1.65	1.66666	1.68333	1.70	1.71666	1.73333
8%	Poż. Szkolna m. st. Warszawy	„	2.—	2.02222	2.04444	2.06666	2.08888	2.11111	2.13333	2.15555	2.17777	2.20	2 22222	2.24444	2.26666	2.28888	2.31111
4½%	Wewnątrz. Poż. Państwowa 1937 r.	½-1/6-1/10	0.75	0.7625	0.775	0 7875	0.80	0.8125	0.825	0.8375	0 85	0.8625	0.875	0.8375	0.90	0.9125	0.925
4%	Prem. Poż. Dolarowa (Dolarówka) dol. 5	½-⅛	0.03333	0.03388	0.03444	0.035	0.03555	0.03611	0.03666	0.03722	0.03777	0.03833	0.03888	0.03944	0.04	0 04055	0.04111
4%	Oblig. Komunalne i Kolejowe Banku Gospodarstwa Krajowego	1/4-1/10	—	0.01111	0.02222	0.03333	0.04444	0.05555	0.06666	0.07777	0.08888	0.10	0.11111	0.12222	0.13333	0.14444	0.15555
4½%	Oblig. B-ku Gospod. Krajowego	„	—	0.0125	0.025	0.0375	0.05	0.0625	0.075	0.0875	0.10	0.1125	0.125	0.1375	0.15	0.1625	0.175
5%	L. Z. Tow. Kred. Miejsk. we Lwowie	„	—	0.01388	0.02777	0.04166	0 05555	0.06944	0.08333	0.09722	0.11111	0.125	0.13888	0.15277	0.16666	0.18055	0.19444
5½%	Oblig. B-ku Gosp. Kraj., L. Z. Tow. Kred. Przemysłu Polskiego (w funtach)	„	—	0.01527	0.03055	0.04583	0.06111	0.07638	0.09166	0.10694	0.12222	0.1375	0.15277	0.16805	0.18333	0.19861	0.21388
6%	Oblig. B-ku Gosp. Kraj. bankowe	„	—	0.01666	0.03333	0.05	0.06666	0.08333	0.10	0.11666	0.13333	0.15	0.16666	0.18333	0.20	0 21666	0.23333
4%	L. Z. Akc. B-ku Hipot. we Lwowie, Oblig. m. Krakowa	1/5-1/11	1.66666	1.67777	1.68888	1.70	1.71111	1.72222	1.73333	1.74444	1.75555	1.76666	1.77777	1.78888	1.80	1.81111	1 82222
4½%	L. Z. Akc. B-ku Hipotecznego we Lwowie	„	1.875	1.8875	1.90	1.9125	1.925	1.9375	1.95	1.9625	1.975	1.9875	2.—	2.0125	2.025	2.0375	2.05
5%	Oblig. Polsk. Banku Komunalnego II, IV L. Z. Akc. B-ku Hipotecznego we Lwowie	„	2 08333	2 09722	2 11111	2.125	2.13888	2.15277	2.16666	2.18055	2.19444	2.20833	2.22222	2.23611	2.25	2.26388	2 27777
4%	Pożyczka Konsolidacyjna	15/5-15/11	1.51111	1.52222	1.53333	1.54444	1.55555	1.56666	1.57777	1.58888	1.60	1.61111	1.62222	1.63333	1.64444	1.65555	1.66666
3%	Państwowa Renta Ziemska	1/6-1/12	1.—	1.00833	1.01666	1.025	1.03333	1.04166	1.05	1.05833	1.06666	1.075	1.08333	1.09166	1.10	1.10833	1.11666
4%	L. Z. Tow. Kred. Ziem. w Warszawie	22/6-22/12	1·10	1.11111	1.12222	1.13333	1.14444	1.15555	1.16666	1.17777	1.18888	1.20	1.21111	1.22222	1.23333	1.24444	1.25555
4½%	L. Z. Tow. Kred. Ziem. w Warszawie	„	1.2375	1.25	1.2625	1.275	1.2875	1.30	1 3125	1.325	1.3375	1.35	1.3625	1.375	1.3875	1.40	1.4125
6%	L. Z. Tow. Kred. Ziem. (we frankach)	„	1.65	1.66666	1.68333	1.70	1.71666	1.73333	1.75	1 76666	1.78333	1.80	1.81666	1.83333	1.85	1.86666	1.88333
4%	L. Z. Konw. Banku Gosp. Kraj., L. Z. Tow. Kred. Ziemsk. we Lwowie	30/6-31/12	1.01111	1.02222	1.03333	1.04444	1.05555	1.06666	1.07777	1.08888	1.10	1.11111	1.12222	1.13333	1.14444	1.15555	1.16666
4½%	L. Z. Konw. Banku Gosp. Kraj., L. Z. Tow. Kred. Ziemsk. we Lwowie	„	1.1375	1.15	1.1625	1.175	1.1875	1.20	1.2125	1.225	1.2375	1.25	1.2625	1.275	1.2875	1.30	1.3125
5½%	L. Z. i Oblig. Budowlane Banku Gospodarstwa Krajowego	„	1.39027	1.40555	1.42083	1.43611	1.45138	1.46666	1.48194	1.49722	1.5125	1.52777	1.54305	1.55833	1.57361	1.58888	1.60416

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 93, tel. 6-38-19. ADMINISTRACJA: ul. Ś-to Krzyska Nr 25, w Domu Bankowym „Józef Skowronek i S-ka. Spółka Komandytowa", tel. 5-06-34. Administracja czynna z wyjątkiem świąt i niedziel od godz. 9-ej do 16-ej. Konto P. K. O. Nr 27111. DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Warszawa, Mazowiecka 3 m. 16, tel. 2-16-82. WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie i na prowincji: rocznie: zł. 20.—, półrocznie: zł. 10.—, kwartalnie: zł. 5.—, miesięcznie: zł. 1.80. Zagranicą rocznie: zł. 26.—. Numer pojedyńczy 50 groszy. CENA OGŁOSZEŃ: strona zł. 800.— 1/2 strony zł. 450.—, 1/4 strony zł. 250.—, 1/8 strony zł. 200. -, 1/16 strony zł. 150.—. Drobne ogłoszenia: po złotych 1 za wiersz milim. lub jego miejsce.

Redaktor i Wydawca: H. POLIKIER.

Druk Zakl. Graf. „Nowa Książka", Warszawa, Elektoralna 25, tel. 6-99-13.